



Dr Łukasz Cora
Uniwersytet Gdański
lukasz_cora@prawo.ug.edu.pl

Gradacja nadużycia prawa w procesie karnym (zarys teoretyczny)¹

The Abuse of Law in Criminal Proceedings (A Theoretical Outline)

Abstrakt

W artykule analizie poddano kwestię nadużycia prawa w procesie karnym z perspektywy realizacji funkcji procesowych orzekania, oskarżenia i obrony. Celem analizy przedstawionej w artykule było określenie gradacji stopnia nadużycia uprawnień procesowych oraz ich wpływu na trafność rozstrzygnięcia w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego oraz ocena możliwości recepcji koncepcji nadużycia prawa do polskiego procesu karnego. Wykorzystując metodę analizy dogmatyczno-prawnej, wskazano czynniki ryzyka, które wzmacniają zdolność do nadużycia prawa w procesie karnym w różnych sytuacjach i układach procesowych oraz na różnych etapach jego przebiegu. W badaniach podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, czy nadużycie uprawnień procesowych jest przesłanką uznania określonej czynności za niedopuszczalną.

¹ Artykuł powstał dzięki środkom finansowym z programu grantowego Uniwersytetu Gdańskiego przeznaczonego dla młodych naukowców na pobyt badawczy w Max-Planck-Institut für Ausländisches und Internationales Strafrecht we Freiburgu Br. w listopadzie 2017 r. W tym miejscu Autor dziękuje dr hab. Sławomirowi Steinbornowi, prof. UG, oraz Pani dr Johannii Rinceanu z MPICC – za wszelką udzieloną pomoc.

Abstract

The article analyzes the issue of abuse of law in criminal proceedings from the perspective of the implementation of the trial functions of adjudication, prosecution and defense. The aim of the analysis presented in the article was to determine the gradation of the degree of abuse of procedural rights and their impact on the hit decisions regarding the criminal responsibility of the accused and the assessment of the reception of the concept of abuse of the right to the Polish criminal process. Using the dogmatic and legal analysis method, risk factors have been identified that strengthen the ability to abuse the law in the criminal process in various situations and process arrangements and at various stages of its course. In the research, an attempt was made to answer the question whether abuse of procedural rights is a premise for considering a certain act unacceptable.

1. Uwagi wprowadzające. Doktryna *abuse of process*

Jednym z podstawowych warunków rzetelnego procesu karnego i realizacji zasady trafnej reakcji karnej jest takie ukształtowanie jego przebiegu, aby odbywał się w granicach udzielonego uczestnikom procesu zakresu uprawnień. Tak jest ze względu na permanentny konflikt wynikający z rozdziału funkcji procesowych. Ściślej rzecz biorąc, wpisanego w specyfikę ścigania obowiązku zwalczania przestępczości i związanej z nim potrzeby ingerencji w prawa i wolności osobiste człowieka z – konkurencyjną względem organów ścigania – działalnością procesową obrońcy, mającą na celu ochronę interesów i realizację gwarancji praw oskarżonego.

Doktryna nadużycia procesu (*abuse of process*) swój normatywy rodowód czerpie z procesu cywilnego i konstrukcji praw podmiotowych². Na płaszczyźnie przebiegu procesu karnego wiązać ją ściśle należy z systemem prawnym państw common law³, który nadużycie prawa uznaje za podstawę podjęcia sądowej decyzji o wstrzymaniu procesu (*The power of criminal court to stay proceedings in which abuse of law has been affirmed*⁴). Do zasadniczych przyczyn nadużycia procesu, które skutkują wstrzymaniem procesu (*stay of proceedings*) zalicza

² M. Taruffo, *General Report. Abuse of Procedural Rights. Comparatative Standards of Procedural Fairness* [w:] „Abuse of procedural Rights. International Association of Procedural Law International Colloquium” 27–30 October 1998, Hague-London-Boston 1999, s. 6 i n.T. Justyński, *Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym*, Kraków 2000, s. 67–68; M.G. Plebanek, *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 50–68.

³ D. Young, M. Summers, D. Corcker, *Abuse of Process in Criminal Proceedings*, Bloomsbury 2014, s. 1–15.

⁴ Zob. sprawy House of Lords in *Connelly v DPP* [1964] AC 1254 i *DPP v Humphrys*. [1977] AC 1.

się: 1) brak możliwości zagwarantowania oskarżonemu sprawiedliwego procesu (*fair trial*) i 2) uznanie za nieuczciwe (*unfair*) dalsze rozpoznawanie sprawy oskarżonego. Do pozostałych, szczegółowych przyczyn zakończenia (wstrzymania) procesu będącego konsekwencją nadużycia prawa A. L-Choo⁵ zalicza: pociągnięcie do odpowiedzialności za to, za co oskarżony był już ścigany, a co jest w rzeczywistości tym samym przestępstwem (*double jeopardy*), celowe uchybienie ustawowego terminu przez prokuratora, zastosowanie przez policję niewłaściwych metod śledczych podczas badania sprawy oraz opóźnienie w doprowadzeniu oskarżonego na rozprawę. Zdaniem Autora, rozstrzygnięcie w procesie karnym musi legitymować się nie tylko legalnością, dokładnością, ale także autorytetem moralnym, ponieważ w innym wypadku wyrok pozbawiony tych elementów traci atrybut orzeczenia podjętego z dbałością o powagę wymiaru sprawiedliwości. Do najpoważniejszych sytuacji skutkujących nadużyciem procesu w angielskim procesie karnym zalicza się: opóźnienia (przewlekłość, uchybienia terminów), nielegalnie zgromadzone dowody, zniszczenie lub zagubienie dowodów, popełnienie przestępstwa przez organy ścigania, pozbawienie uprawnień procesowych, naruszenie zasady *double jeopardy* i nagłaśnianie sprawy przed rozpoczęciem procesu.

Doktryna nadużycia prawa w procesie karnym nie została zaadaptowana nie tylko na grunt polskiego procesu karnego, ale także pozostaje obca kontynentalnym systemom prawa karnego procesowego. Wzmacniając standard rzetelnego procesu karnego stanowi bez wątpienia interesujący punkt odniesienia dla wzmoczonej aktywności dowodowej organów ścigania, która nierzadko przyjmuje postać działań zmierzających do obejścia prawa (*praeter legem*) albo czynności balansujących na granicy prawidłowości i działań sprzecznych z ustawą (*contra legem*). O ile konsekwencją tych drugich jest naruszenie prawa, to skutkiem tych pierwszych jest nadużycie prawa w procesie karnym. Tendencję tę w praktyce ścigania karnego w Polsce wzmacnia powrót do dominującej roli sądu w poszukiwaniu, wprowadzaniu i przeprowadzaniu dowodów oraz przywrócenie prymatu zasady prawnej materialnej. Oznacza to, że mimo, iż realizacja trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.) i osiągnięcia prawdy materialnej (2 § 2 k.p.k.) w pewnych okolicznościach i pod pewnymi warunkami, ulega ograniczeniom prawnym (zakazy dowodowe), to organy ścigania, realizując obowiązek zbierania, zabezpieczenia i w niezbędnym zakresie utrwalenia dowodów dla sądu (art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k.), ukierunkowują swoją działalność na efektywność ścigania. W tym kontekście jasne jest, że efektywność ścigania wiąże się z kolizją dwóch płaszczyzn, tj. prawidłowości i skuteczności przeprowadzonych

⁵ A. L-Choo, *Joint Unlawful Enterprises and Murder*, „Modern Law Review” 1992, vol. 55, No. 6, s. 874–875; tenże, *Abuse of Process and Judicial Stays of Criminal Proceedings*, Oxford 2008, s. 1–17.

czynności dowodowych. Jeżeli wziąć pod uwagę, że poszukiwanie dowodów dla sądu jest jednym z głównych zadań postępowania przygotowawczego, to jej faktycznego znaczenia, z punktu widzenia interesów procesowych organów ścigania, można doszukiwać się w powinności gromadzenia wszelkich dowodów potwierdzających określoną wersję śledczą.

Akcentowanie funkcji ścigania jako podstawowej (obok funkcji obrony i orzekania) funkcji procesowej, w działalności organów ścigania, nie oznacza niedostrzegania, że w toku poszukiwania, gromadzenia i wykorzystywania materiału dowodowego, bariery w dochodzeniu do prawdy wykraczają poza zakres przedmiotowy zakazów dowodowych, przyjmując szerszy zakres ograniczeń dowodowych⁶. Ingerencja w określone dobro czy interes prawny może, przy pomocy określonych narzędzi prawnodowodowych, odbywać się z różnym stopniem natężenia i intensywności. Natomiast wprowadzanie i przeprowadzanie dowodów uzyskanych z naruszeniem prawa procesowego, bądź w skutek przestępstwa, czyni w procesie karnym osiągnięcie sprawiedliwości materialnej i procesowej niemożliwe. Realizacja funkcji ścigania nie może oznaczać pełnej dowolności w podejmowaniu przez nie działań oraz nieskrępowanego wyboru metod i środków. Może mieć ona miejsce wyłącznie na podstawie i w granicach wyznaczonych przez prawo karne procesowe. Dlatego dla ochrony podstawowych praw i wolności człowieka prawo procesowe ustanawia reguły zabraniające przeprowadzania dowodów w określonych warunkach lub stwarzające ograniczenia w ich poszukiwaniu oraz wprowadzaniu i przeprowadzaniu.

Stąd zasadnicze pytanie, na jakie należy odpowiedzieć, tyczy się tego, na czym polega znaczenie i rola nadużycia prawa w procesie karnym, czy koncepcja ta byłaby użyteczna w obowiązującym w Polsce modelu względnie inkwizycyjnego procesu karnego, i czy w związku z tym należy rozważyć możliwość jej recepcji do porządku wewnętrznego.

2. Pojęcie i charakter prawny nadużycia prawa

Dla ustalenia gradacji nadużycia prawa w polskim procesie karnym zwrócić należy uwagę na kwestie terminologiczne, które stanowią punkt wyjścia dla określenia funkcji i celów, jakim służy instytucja nadużycia prawa w procesie karnym. Ponadto, dla przeprowadzania właściwej hierarchizacji poszczególnych nadużyć, elementem niezbędnym jest określenie kryterium, według których

⁶ Zakazy dowodowe należy definiować jako normy prawne zabraniające w pewnych okolicznościach i pod pewnymi warunkami, ustalenie prawdy materialnej z uwagi na prymat szczególnie istotnych społecznie wartości. Z. Kwiatkowski, *Zakazy dowodowe w procesie karnym*, Kraków 2005, s. 56–57.

ustalić można rangę, wagę oraz wpływ danego nadużycia na realizację gwarancji procesowych oraz trafne rozstrzygnięcie o odpowiedzialności karnej.

Poszukiwanie istoty jakiegokolwiek instytucji prawnej musi uwzględniać kontekst normatywny, co oznacza, że jej charakter prawny (istota) wyznaczony jest przez obowiązujące przepisy normujące podstawowe kwestie charakterystyczne dla danej instytucji. Stąd przyjmuje się, że odzwierciedlenie istotnych elementów unormowania badanej instytucji prawnej składa się na określenie jej charakteru prawnego⁷. Problem precyzyjnego ustalenia charakteru prawnego nadużycia prawa w procesie karnym związany jest z brakiem unormowania tej instytucji w obowiązującej ustawie karnoprocesowej.

Podstawowego znaczenia nabiera więc kwestia poprawności przyjmowanych założeń terminologicznych. Analiza charakteru prawnego instytucji procesowych zależy bowiem od poprawności przyjmowanych założeń pojęciowych. Tak jest dlatego, ponieważ badane instytucje prawne nie zawsze mają charakter jednorodny, czasem – jak w przypadku nadużycia prawa – chodzi o posługiwanie się terminem nieokreślonym w ustawie karnoprocesowej. Analizując kwestię klasyfikacji i systematyzacji w prawoznawstwie zauważyć należy, że zasadniczym zadaniem dogmatyki prawniczej jest precyzowanie pojęć, które umożliwiają poprawne i funkcjonalne porządkowanie instytucji unormowanych w określonym akcie prawnym. Istotnym wyznacznikiem realizacji tych zadań jest tu natomiast „konstruowanie takich pojęć, które pozwalają na typologiczne szeregowanie instytucji zbieżnych z punktu widzenia wyznaczonych funkcji i struktury⁸”. Chociaż można określoną instytucję prawną rozpatrywać z różnych punktów widzenia, to zawsze powstaje kwestia oceny, czy określona propozycja terminologiczna służy odzwierciedleniu istotnych właściwości unormowania danej instytucji prawnej.

W posługiwaniu się pojęciem nadużycia prawa w procesie karnym nie chodzi o używanie zwrotu prawnego cechującego się jednoznacznie ustaloną treścią i ściśle określoną klasą desygnatów, lecz o pojęcie obejmujące swoim zakresem sytuacje, w których wyjście poza dopuszczalne ramy (granice) uprawnień procesowych niweczy *ratio legis* i funkcje danej instytucji. Trudno nie docenić praktycznych konsekwencji ustaleń w tym zakresie. Na jedną zasadniczą kwestię warto w tym miejscu zwrócić uwagę. Chodzi o wpływ charakteru prawnego nadużycia prawa w procesie karnym (w jego szerokim ujęciu) na rozstrzygnięcie konkretnych kwestii interpretacyjnych związanych ze stosowaniem prawa karnego procesowego i materialnego, a zatem zabezpieczenie realizacji standardów

⁷ K. Opałek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 72 i 75 oraz A. Peczenik, *Wartość naukowa dogmatyki prawa*, Kraków 1966, s. 88.

⁸ A. Peczenik, dz. cyt., s. 88.

i gwarancji ustawowych, konstytucyjnych oraz konwencyjnych, wynikających z obowiązującego ustawodawstwa karnoprawnego.

Dla prawidłowego określenia charakteru prawnego nadużycia prawa niezbędne jest ustalenie wyznaczonego celu tej instytucji. Innymi słowy, analiza instytucji obcej prawu polskiemu nie jest możliwa bez ustalenia (zdekodowania) wskazanych funkcji, jakie są dla niej typowe i zasadnicze. Większość urządzeń karnoprosesowych została bowiem tak ukształtowana, aby stworzyć możliwie jak najlepsze warunki do osiągnięcia zasadniczego celu procesu karnego, czyli trafnego urzeczywistnienia prawa karnego materialnego, a zwłaszcza zasady trafnej reakcji karnej wyrażonej w art. 2 § 1 k.p.k.⁹ W literaturze prawnokarnej przyjmuje się, że funkcje danej instytucji prawnej są ściśle powiązane z jej celem, a więc skutkami stosowania¹⁰. Dlatego też najważniejsze w zakresie analizowanej instytucji nadużycia prawa w procesie karnym wydaje się takie podejście, które funkcje procesowe utożsamia z celem, jakie instytucja ta ma do spełnienia w procesie karnym¹¹.

Kwestia hierarchizacji funkcji i zadań nadużycia prawafunkcji procesowych (jako środka syntezy poszczególnych zagadnień procesowych) związana jest z osiągnięciem nie jednego, lecz wielu celów (bezpośrednich i pośrednich)¹².

Nadużycie prawa w procesie karnym można analizować na kilku płaszczyznach i pod różnymi kątami widzenia. Można wskazać na trzy zasadnicze jego aspekty. Pierwszy, związany z ogólną instrumentalizacją prawa procesowego, w celu osiągnięcia założonych skutków procesowych związanych z realizacją interesu prawnego konkretnego uczestnika¹³. Chodzi tu zarówno o nadużycie funkcji procesowej ścigania lub obrony, jak i o wyjście poza funkcję orzekania,

⁹ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 13.

¹⁰ M. Cieślak, *O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary*, „Nowe Prawo” 1969, nr 2, s. 201 i n. W opracowaniu tym autor zwrócił również uwagę, iż w dziedzinie nauk społecznych, do których zalicza się także dziedzinę prawa, „pojęcie funkcji występuje zazwyczaj w związku z pojęciem funkcjonowania”, przez co należy rozumieć wynik posługiwania się określonym narzędziem.

¹¹ Chodzi o „oznaczenie typowych i zamierzonych, a więc odpowiadających danemu celowi, efektów działania określonego urządzenia prawnego”, M. Cieślak, *Polska procedura...*, s. 13. W klasycznym, „słownikowym” rozumieniu tego pojęcia, funkcja utożsamiana jest z zadaniami, które spełnia lub ma spełnić określona osoba lub rzecz. Funkcją będzie w tym znaczeniu m.in. „działanie lub zadanie”. Por. J. Tokarski (red.), *Słownik wyrazów obcych* PWN, Warszawa 1972, s. 237.

¹² M. Cieślak, dz. cyt., s. 470.

¹³ Odnośnie teoretyczno-prawnych zagadnień w zakresie instrumentalizacji prawa w procesie karnym zob. wnikliwe rozważania A. Batora, *Granice instrumentalizacji instytucji prawnych w procesie karnym. Uwagi z perspektywy teorii prawa* [w:] D. Gruszecka, J. Skorupka (red.), *Granice procesu karnego. Legalność działań uczestników postępowania*, Warszawa 2015, s. 86 i n.

ochronę procesowych praw podmiotowych, wewnętrznych wartości procesu oraz granice legalności podejmowanych przez uczestników czynności procesowych. Drugi dotyczy zakresu podmiotowo-przedmiotowego, a zatem odpowieździ na pytanie, w czym interesie leży nadużycie prawa i jakie, na płaszczyźnie normatywnej, są podstawowe narzędzia procesowe sprzyjające nadużyciu prawa? Czy zatem nadużycie prawa związane jest tylko i wyłącznie z działalnością organów ścigania, czy też może dotyczyć aktywności stron procesowych biernych i ich reprezentantów, a nawet sądu? Trzeci tyczy się strategii procesu karnego i dostosowanej do niej taktyki nadużywania prawa wobec relewantnych czynności procesowych oraz konsekwencji ich wadliwego przeprowadzenia bądź zaniechania dla skuteczności procesowej obranych działań.

Problemem podstawowym związanym z nadużyciem prawa w procesie karnym jest kwestia przyjęcia właściwej hierarchizacji poszczególnych nadużyć oraz określenie stopnia ich wpływu na rzetelny przebieg procesu karnego. Oznacza to konieczność ich klasyfikacji z punktu widzenia osiągnięcia celów ogólnoprosesowych oraz uwzględnienia ich rangi i wagi dla realizacji indywidualnych celów instytucjonalnych i nieinstytucjonalnych uczestników procesu karnego. Pierwszoplanowego znaczenia nabiera tu zachowanie wzorcowych stosunków procesowych. Innymi słowy, dbałości o właściwe relacje i proporcje pomiędzy działalnością procesową organu rozstrzygającego a aktywnością stron procesowych, stanowiących jeden z kluczowych czynników minimalizujących ryzyko nadużycia prawa.

Sąd przyjmując należy, że nadużycie prawa w procesie karnym może wynikać z zaburzenia właściwych stosunków procesowych warunkowanych zakresem uprawnień i obowiązków. Może być ono determinowane sprzecznymi dążeniami, jak również odmiennymi kierunkami działań podmiotów zasadniczego stosunku karnoprosesowego. Z jednej strony, stanowić może konsekwencję braku realizacji ciężarów procesowych związanych z powinnością określonego zachowania się, warunkującego osiągnięcie oczekiwanego skutku. Z drugiej zaś, zaniechania obowiązków procesowych, których brak realizacji powoduje ujemne skutki prawne w sferze interesów innych podmiotów. Niemniej istotne dla analizowanej gradacji wydaje się wskazanie czynników ryzyka, które wzmacniają zdolność do nadużycia prawa w procesie karnym w różnych sytuacjach i układach procesowych oraz na różnych etapach jego przebiegu. Wskazać w końcu należy na skutki nadużycia prawa w procesie karnym, które w najdalej idących konsekwencjach mogą niekiedy powodować wypaczenie *ratio legis* danej instytucji, a także trwałe i zupełne naruszenie istoty określonych praw i wolności obywatelskich.

W nauce procesu karnego przez nadużycie prawa w procesie karnym zwykło rozumieć się każdy przejaw zachowania uczestnika procesu karnego, przyjmującego postać działania lub zaniechania przeprowadzenia określonej czynności

procesowej, w sposób sprzeczny z celem, stanowiącym o istocie danej instytucji prawnej¹⁴. Identyfikacja nadużycia prawa jest zatem ściśle związana z wykorzystaniem danego narzędzia w sposób sprzeczny z jego przeznaczeniem – tj. wykraczającym poza cel, jakiemu służy. Z teoretyczno-prawnego punktu widzenia o nadużyciu prawa w procesie karnym można mówić wtedy, gdy stosunek między normą a powinnym wzorcem zachowania uczestnika procesu sprowadza się do wyjścia poza to, na co dana norma zezwala¹⁵. Stąd za rdzennie wpisany w istotę nadużycia prawa uznać należy zarówno taki stan rzeczy, w którym – mimo prawidłowego przeprowadzenia dopuszczalnej czynności procesowej – jest ona dokonywana wbrew *ratio legis*, oraz, gdy skutek tego wywołuje negatywne konsekwencje w sferze interesu jednej z konkurujących stron procesowych.

Punktem wyjścia do ustalenia gradacji nadużycia prawa w procesie karnym jest odpowiedź na pytanie, czy stwierdzenie okoliczności uzasadniających stosowanie określonej instytucji zobowiązuje, czy też jedynie uprawnia uczestnika procesu do określonego zachowania się. Nadużycie prawa w procesie karnym jest bowiem ściśle powiązane z nadużyciem uprawnień procesowych przysługujących konkretnemu uczestnikowi. Ustawa karnoprosowa w wyraźny sposób różnicuje oczekiwany wzorzec zachowania. Niektóre instytucje od strony struktury normatywnej przesądzają jednoznacznie, że właściwym sposobem zachowania się uczestnika procesu jest nakaz lub zakaz określonego działania. Sprawa wyboru rozwiązania interpretacyjnego jest przy normach kompetencyjnych złożona i za każdym z nich przemawiają określone racje. Cała trudność i złożoność sprowadza się do poczynienia ustaleń interpretacyjnych, które mają przesądzić o tym, czy skorzystanie z danego narzędzia jest dozwolone – tj. ani nie jest nakazane, ani zakazane. Wybór uzależniony jest *in concreto* od oceny dokonywanej w oparciu o kryterium rezultatu wykładni, kontekstu normatywnego oraz reguł sytuacyjno-celowościowych.

Zarzut nadużycia prawa w procesie karnym jest ściśle związany ze spojrzeniem na przebieg procesu karnego od strony jego jakości, a więc prawidłowości podejmowanych czynności procesowych – zatem takich jakościowo czynności, które spełniają warunek zgodności pomiędzy zachowaniem procesowym uczestnika wyznaczonym przez normę karnoprosową a zachowaniem faktycznie

¹⁴ M. Warchoń, *Pojęcie „nadużycia prawa” w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2007, z. 11, s. 48–49. M. Niemöller, *Nadużycie prawa w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2009, z. 9, s. 98–99.

¹⁵ L. Leszczyński, *Nadużycie prawa – teoretyczny kontekst aksjologii luzu decyzyjnego* [w:] H. Izdebski, A. Stępkowski (red.), *Nadużycie prawa*, Warszawa 2003, s. 25; M. Matczak, *Nadużycie kompetencji. Zarys problemu*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 2007, z. 1, s. 19–21.

realizowanym *in concreto* przez uprawniony podmiot procesowy¹⁶. Chodzi więc o coś więcej niż jedynie formalną zgodność z przepisami normującymi określone postępowanie. Z punktu widzenia jakości czynności procesowej, chodzi przede wszystkim o takie zachowania procesowe, które mogą wywierać wpływ na decyzje organu procesowego wskutek wyjścia poza założony cel danej instytucji. Takie zachowanie procesowe trudno uznać nie tylko za odpowiadające przepisom regulującym daną czynnością procesową, jak i za zgodne z jej standardem jakościowym, wyznaczonym przez ustawodawcę. Stąd mimo, iż efekt podjętej czynności procesowej pozostaje zgodny z oczekiwanymi i założonymi przez nadużywającego prawo uczestnika procesu skutkami procesowymi, to z punktu widzenia swej jakości postępowanie to trudno uznać za przeprowadzone prawidłowo. Dlatego wykorzystanie danej instytucji w sposób sprzeczny z jej *ratio legis* i celami postępowania karnego aktualizuje zarzut nadużycia prawa w procesie karnym.

Podstawowym kryterium klasyfikacyjnym jest ustalenie rangi zaistniałych nadużyć, rzutuujących na skutek w postaci takiego rozstrzygnięcia, do jakiego zmierzała strona, podejmując określoną czynność procesową. Analiza ta musi dokonywać się nie tylko w płaszczyźnie wagi naruszonych przepisów, ale także rangi powstałego uszczerbku, będącego wynikiem wyjścia poza granice uprawnień procesowych. Tak więc uzasadnione jest, jak się zdaje, wiązanie problematyki nadużycia prawa w procesie karnym z wpływem powstałych uchybień na kwestie jakości i prawidłowości określonej czynności procesowej. Oczywiście odróżnić w tym zakresie należy granice legalności czynności procesowych od granic dopuszczalnego użytku z uprawnienia procesowego.

Normatywne określenie granic nadużycia prawa wiąże się zakresowo z czynnością, która, choć dopuszczalna przez prawo karne procesowe, jest nieprawidłowo wykorzystywana. W tym kontekście pewne trudności może powodować rozgraniczenie czynności niedopuszczalnej od czynności przeprowadzonej z nadużyciem prawa. Dostrzeżenie tej kwestii nasuwa zatem pytanie o relacje pomiędzy nadużyciem prawa a uznaniem czynności za niedopuszczalną. Innymi słowy, czy nadużycie uprawnień procesowych jest przesłanką uznania określonej czynności za niedopuszczalną? Niedopuszczalność czynności procesowej wiąże się z jednej strony z wyraźnym zakazem jej stosowania (np. art. 178 k.p.k.), z drugiej zaś wynika z braku wprost przewidzianej kompetencji do jej stosowania. Pytanie o wzajemne relacje nadużycia prawa i o (nie)dopuszczalność czynności procesowej szczególnie ostro rysuje się na tle tych sytuacji procesowych, które nie sprowadzają się jedynie do stwierdzenia, czy dana czynność jest

¹⁶ K. Woźniewski, *Prawidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010, s. 45.

przewidziana w przepisach k.p.k.¹⁷ Problem, jaki się tu ujawnia, dotyczy tego, jak należy traktować przeprowadzanie czynności procesowej, która, choć nie jest przewidziana przez ustawę, nie jest także przez nią zakazana. Niedopuszczalność czynności procesowej może przyjąć postać niedopuszczalności *sensu stricte* i *sensu largo*. Ta pierwsza ogólnie utożsamiana jest z czynnością procesową, która nie spełnia dwóch podstawowych warunków. Po pierwsze, nie jest przewidziana w k.p.k. (brak podstawy prawnej) oraz nie spełnia warunków modalnych czynności procesowej (tj. formy, trybu, miejsca i terminu). Po drugie, objęta jest zakazem procesowym. W kontekście nadużycia prawa dużo bardziej przekonująca jest niedopuszczalność *sensu largo*. U podstaw uznania czynności za niedopuszczalną w myśl tej koncepcji leżą takie warunki, jak: 1) brak prawnych warunków danej czynności decydujących o jej dopuszczalności, 2) wyraźny zakaz zamieszczony w ustawie, 3) dokonanie czynności poza zakresem ustawowo przyznanych uprawnień, 4) upływ terminu prekluzyjnego lub zawitego, 5) dokonanie czynności przez osobę nieuprawnioną lub bez wymaganego uprawnienia¹⁸. Do źródeł szeroko rozumianej niedopuszczalności czynności procesowej zaliczyć także należy warunki ogólne i szczególne określonej czynności procesowej, od których spełnienia uzależnione jest dokonanie czynności procesowej, wywołującej zamierzone przez ustawodawcę i oczekiwane przez uczestnika skutki procesowe. Z tych względów uzasadnione wydaje się stwierdzenie, że niedopuszczalność czynności procesowej, a ściślej rzecz ujmując – niedopuszczalność czynienia użytku z rezultatu czynności procesowej – utożsamiać należy ze skutkiem wyjścia poza dopuszczalne ramy uprawnienia do przeprowadzania danej czynności procesowej. W tym rozumieniu nadużycie prawa w procesie karnym będzie skutkiem przekroczenia ustawowych ram uprawnienia do skorzystania z czynności procesowej. Warto zauważyć, że ustawa karnoprosowa przewiduje wiele norm wskazujących na określony sposób postępowania jako środek do osiągnięcia określonego celu. Istota norm celowościowych wynika bowiem ze związku pomiędzy założonym celem (skutkiem procesowym) a określonym zachowaniem procesowym jako środkiem służącym jego realizacji¹⁹. Dlatego trafnie wskazuje się, że dbałość o niewadliwość czynności procesowej wynika nie z bezwzględnego obowiązku prawnego, a z chęci osiągnięcia zamierzonego skutku procesowego. Tak jest dlatego, że ustawa nakłada na uczestników ciężary procesowe określonego zachowania się, od których realizacji uzależnienia osiągnięcie założonego przez nich efektu. Przy takim sposobie spojrzenia, jasnym staje się, że nadużycie prawa to wyjście poza granice przedmiotowe procesu

¹⁷ K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2008, s. 244–245.

¹⁸ Tenże, s. 246. Zob. także B. Janusz-Pohl, *O konstrukcji niedopuszczalnej czynności procesowej*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 2014, z. 1, s. 166–168.

¹⁹ M. Cieślak, dz. cyt., s. 159–161.

karnego²⁰. W świetle takiego zapatrywania przedmiotem oceny z punktu widzenia nadużycia prawa stanowiąc będą różnego typu wadliwości w zachowaniu uczestników procesu, które w początkowej fazie zaczynają wskazywać, że nie mając nic wspólnego z celem procesu karnego, naruszają decyzje organu procesowego, a w efekcie finalnym niweczą istotę, a także zakres dopuszczalnego przeprowadzenia określonej czynności, w ramach granic normatywnie i aksjologicznie wyznaczonych przez cel, katalog przesłanek i tryb stosowania określonej instytucji²¹. Dlatego punkt odniesienia dla oceny stopnia i intensywności nadużycia prawa powinien stanowić system wartości ogólnopprocesowych oraz wartości szczególnych – tj. właściwych i charakterystycznych dla danej instytucji. Za istotną dyrektywę interpretacyjną, pozwalającą na ustalenie wagi konkretnego nadużycia prawa, uznać również należy kontekst normatywny, w jakim użyto określonego zwrotu ustawowego dopuszczającego wykorzystanie danego narzędzia procesowego. Charakter, zakres i wpływ nadużycia prawa na określone rozstrzygnięcia kwestii procesowych wyznaczać będzie dystynkcje pomiędzy nadużyciem uprawnień kwalifikowanych jako nadużycie prawa a tym, które na takie miano nie zasługuje²². Na tej podstawie i w oparciu o wskazane wyżej kryteria powinno następować przeciwdziałanie i eliminowanie działalności procesowej, która w przypadku nieinstytucjonalnych uczestników procesu, choć nie będąc wyraźnie zakazana, nie odpowiada celowi uprawnienia, jest nieuzasadniona, a wręcz sprzeczna z *ratio legis* konstrukcji prawnej określonej instytucji.

3. Kryteria hierarchizacji nadużycia prawa w procesie karnym

Ocena prawidłowości wykorzystania uprawnień procesowych od strony aktualizacji zarzutu nadużycia prawa, to – jak już wskazano – ocena zachowania uczestnika wartościowana pod kątem realizacji przysługującego mu uprawnienia w zakresie wskazanym przez ustawodawcę, poza którym nie powinno być one wykonywane. Normatywne określenie warunków nadużycia prawa wiązać w pierwszej kolejności należy, w aspekcie przedmiotowym, z wadami czynności procesowych i podejmowanymi na ich podstawie decyzjami. Na zagadnienie to

²⁰ K. Woźniewski, dz. cyt., s. 44.

²¹ S. Waltoś, *O obstrukcji procesowej, czyli kilka uwag o nadużyciu prawa procesowego* [w:] L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, (red.), *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, Lublin 2005, s. 617; J. Skorupka, *Granice procesu karnego z perspektywy dogmatyki prawa karnego procesowego* [w:] *Granice procesu karnego. Legalność działań uczestników procesu karnego*, D. Gruszecka, J. Skorupka (red.), Warszawa 2015, s. 127.

²² A.L-T Choo, *Abuse of Process...*, dz. cyt., s. 18.

można patrzeć zarówno pod kątem widzenia praworządności działań organów władzy publicznej, jak i podmiotów prywatnych, oraz ochrony gwarancji praw poszczególnych uczestników procesu. W tej perspektywie warunki minimalne i brzegowe dopuszczalnego wykorzystywania uprawnień oraz instytucji procesowych wiązać należy z ogólnymi granicami działań uczestników procesu karnego, które wyznaczają przepisy art. 7 i 83 Konstytucji RP. O ile ten pierwszy nakłada na organy władzy publicznej obowiązek działania na podstawie i w granicach prawa, to ten drugi wskazuje na generalnieabstrakcyjną powinność przestrzegania prawa przez każdego obywatela²³. Na płaszczyźnie stricte procesowej oznacza to, że ustawodawca, choć różnicuje rygoryzm kompetencyjny, wiążąc organy procesowe obowiązkiem przestrzegania prawa w znaczeniu ścisłym (tj. w zakresie wyraźnie przewidzianej podstawy prawnej oraz przesłanek, trybu i warunków modalnych), to zarówno od instytucjonalnych, jak i nieinstytucjonalnych uczestników procesu, wymaga korzystania z przysługujących im środków procesowych w granicach uprawnienia i założonego celu. Na problematykę nadużycia prawa można także spoglądać pod kątem widzenia nadużycia w aspekcie podmiotowym. Chodzić tu będzie o nadużycie funkcji procesowych, które implikuje skutek procesowy w postaci nadużycia kompetencji. Nadużycie prawa może bowiem polegać na nadużyciu kompetencji w następujących konfiguracjach stosunków procesowych: 1) organu procesowego wobec strony, 2) strony względem konkurującej strony, oraz 3) strony względem organu procesowego.

Rozważając problem gradacji nadużycia prawa w płaszczyźnie rangi popełnionych nadużyć uprawnień procesowych, wskazać należy, że przedmiot nadużycia prawa w procesie karnym jest zróżnicowany. Dokonując klasyfikacji można bowiem wskazać na nadużycia kwalifikowane ciężarem wady, jakimi są one dotknięte, i ich wpływu na rozdział funkcji procesowych, realizację gwarancji praw uczestników oraz wpływ trafnych rozstrzygnięć odpowiedzialności karnej. Gradacja nadużycia prawa karnego procesowego może więc przyjąć ciężar zakresowo zróżnicowany od kwalifikowanego do nieistotnego wpływu na przebieg i wynik procesu. Kryterium hierarchizacji opiera się więc na randze uprawnienia oraz stopniu jego nadużycia, wpływu na przebieg i wynik postępowania. Biorąc pod uwagę dotychczasowe ustalenia, można wyróżnić następujące rodzaje grup nadużyć prawa w procesie karnym:

1. nadużycie prawa do sądu;
2. nadużycie funkcji procesowych i instrumentalizację uprawnień w ramach czynności procesowych;
3. zachowania nie będące czynnościami procesowymi, wywierające wpływ na przebieg procesu.

²³ Zob. P. Kardas, *Problem granic legalności czynności uczestników postępowania karnego i konsekwencji ich przekroczenia* [w:] D. Gruszecka, J. Skorupka (red.), dz. cyt., s. 40.

W ogólnej gradacji nadużycia prawa nadużycie prawa do sądu identyfikować należy z wyjściem poza ramy przewidziane w art. 45 Konstytucji RP, zgodnie z którym „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. W zakresie postępowania karnego nadużycie prawa do sądu może przyjmować postać:

1. ustrojowo-organizacyjną, wynikającą z faktu nieodpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, ustrojowej pozycji organów rozpoznających sprawy karne, oraz dostępu do sądu, co odnosi się tak do zniweczenia gwarancji rozpoznania sprawy przez właściwy, niezawisły (element personalny odnoszący się sędziego), jak i instytucjonalnie niezależny od władzy ustawodawczej i wykonawczej sąd;
2. stricte procesowego nadużycia prawa do sądu rozumianego jako nierzetelnego rozpoznania sprawy (w aspekcie sprawiedliwości proceduralnej i materialnej oraz jawności) w rozsądnym terminie, nadużyć gwarancji procesowych stanowiących fundament rzetelnie ukształtowanego procesu karnego w tym realizacji prawa do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia w danej sprawie karnej²⁴.

Jak łatwo zauważyć, wskazane elementy, które ulec mogą nadużyciu, przedstawiają zróżnicowany poziom ogólności, a co za tym idzie muszą być różnie oceniane z punktu widzenia swojej rangi. Najistotniejsze jest jednak to, że prawo dostępu do sądu, prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, prawo do wyroku sądu i prawo do odpowiedniego ukształtowania ustrojowej pozycji organów rozpoznających sprawy pełni rolę zabezpieczająco-gwarancyjną. Oznaczano, że nadużycia prawa do sądu oceniać należy od strony zgodności przebiegu postępowania karnego z zasadami określającymi rolę i znaczenie rozprawy głównej jako tego stadium procesu karnego, w którym rozstrzyga się o zasadniczej kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucany mu czyn przestępczy. Nadużycia prawa w dostępie do sądu mogą wynikać z nadużyć zasady legalizmu ścigania czy też skargowości w postaci nieuzasadnionych decyzji o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania, utrudnień w nabyciu statusu oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego czy ubocznego, a nawet cofnięcia wniosku o ściganie bądź aktu oskarżenia. Wskazać również należy na prekluzyjny charakter terminu oraz brak możliwości zawieszenia bądź przywrócenia miesięcznego terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia przez pokrzywdzonego (art. 55 § 1 k.p.k.). Co się tyczy prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, to dotyczy ono wskazanych wzorców ustrojowych, jak i realizacji funkcji kontrolnych. Szczególną rangę przypisać należy

²⁴ P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, s. 116; J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 138.

funkcji gwarancyjnej w zakresie zabezpieczenia realizacji praw i wolności obywatelskich. Nadużycie prawa do sądu w tym aspekcie tyczyć może się np. rozpoznawania wniosku prokuratorskiego o zastosowanie tymczasowego aresztowania przez sędziego, który następnie orzeka merytorycznie o kwestii zasadniczej odpowiedzialności karnej (nadużycie obiektywizmu względem nastawienia do sprawy i w stosunku do oskarżonego). Prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej to również nadużycia odnoszące się do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki. Szczególnego znaczenia nabiera tu problem wstrzymywania ciągłości rozpraw sądowych wskutek wielokrotnego ich przerywania lub odraczania, które rzutują na rozsądny termin rozpoznania sprawy. W kwestii jawności postępowania karnego do nadużycia prawa może dojść w sytuacji dyskrecjonalnego sprzeciwu prokuratora wobec wyłączenia jawności rozprawy w warunkach o których mowa w art. 360 k.p.k. Wówczas sąd nie jest w stanie wyłączyć jawności rozprawy, mimo zasadności opartej na okolicznościach konkretnej sprawy. Nie trzeba przekonywać, że sytuacja w której prokurator, pełniąc funkcję oskarżyciela publicznego w postępowaniu karnym (będąc jego stroną), sprzeciwia się wyłączeniu jawności rozprawy czyni realnym ryzyko niezasadnej ingerencji w prawa i interesy uczestników postępowania karnego. W konsekwencji braku możliwości sądowej kontroli prokuratorskiego sprzeciwu okoliczności, które nie powinny podlegać ujawnieniu, będą mogły stać się znane szerokiemu kręgowi odbiorców. Podobnie przedstawia się kwestia limitowania przez ustawodawcę jawności postępowania w przedmiocie dostępu do akt postępowania, np. wyłączając spod zakresu podmiotowego tej gwarancji osobę zatrzymaną.

Wyjście poza ramy przypisanych poszczególnym uczestnikom procesu funkcji procesowych skutkuje nie tylko nieprawidłowym rozdziałem zadań pomiędzy podmiotami zasadniczego stosunku procesowego. Wyjście poza ramy właściwego dla określonego uczestnika kierunku działalności procesowej nie pozostaje bez wpływu na realizację zasady prawdy materialnej oraz zachowania pozycji podmiotu bezstronnego. W tym kontekście nadużycie funkcji procesowych można wiązać z dążeniem przez organ procesowy do poznania prawdy ponad niezbędną konieczność i za wszelką cenę. U podstaw realizacji zasady prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.) leży bowiem założenie, że prawdziwe ustalenia faktyczne to takie, które zostały udowodnione, i w sposób najwierniejszy odtwarzają zdarzenie przestępne – tj. są zgodne z jego rzeczywistym przebiegiem²⁵. Nadużycie zasady prawdy materialnej jako podstawowej dyrektywy mającej na celu osiągnięcie trafnej reakcji karnej ma miejsce wtedy, gdy organ – chcąc zadbać, aby wyjaśnione zostały wszystkie okoliczności sprawy – wykracza poza zakres własnych zadań, uprzedza spierające się strony w aktywności dowodowej albo wychodzi poza cel określonej instytucji. Jest to zatem problem ściśle

²⁵ M. Cieślak, *Polska procedura...*, dz. cyt., s. 322–324.

związany z zakresem wykorzystywania przysługującej sądowi inicjatywy dowodowej, jak również kierowniczych organów postępowania przygotowawczego. Jednym z bardziej obrazowych przykładów, którym można zilustrować wyjście poza funkcje orzekania i nadużycie realizacji zasady prawdy materialnej, jest instytucja zwrotu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego (art. 344a k.p.k.) oraz przerwania lub odroczenia rozprawy w celu zebrania dodatkowych dowodów przez oskarżyciela publicznego (art. 396a k.p.k.). Obie instytucje przesądzą o tym, że sąd, nie ograniczając swojej roli do badania materiału dowodowego dostarczonego przez strony, ale kierując postępowaniem dowodowym, inicjuje uzupełnienie przez prokuratora braków dowodowych. I tak przejawem nadużycia będzie przekazanie sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa lub dochodzenia w sytuacji, gdy przeprowadzenie dowodu nie ma charakteru obligatoryjnego albo gdy akta sprawy nie wskazują na istotne braki dowodowe postępowania przygotowawczego, a braki te można usunąć w trybie art. 396 k.p.k. I choć zadaniem sądu jest trafne rozstrzygnięcie oparte na całokształcie przeprowadzonych dowodów, to obowiązek poszukiwania dowodów nie powinien obciążać sądu, który w pierwszej kolejności winien przeprowadzać i oceniać materiał dowodowy zgromadzony przez strony. Na tle regulacji art. 396a k.p.k. wyraźnie widać, że, choć w obowiązującym stanie prawnym czynności dowodowo-poszukiwawcze należą do organów ścigania, to sąd może przeprowadzać także i te czynności dowodowe, które są przejawem realizacji funkcji ścigania. Jeżeli usunięcie braków dowodowych przez sąd nie umożliwia wydanie wyroku lub sąd może usunąć je w ramach czynności dokonywanych poza rozprawą, to skorzystanie z art. 396a k.p.k. traktować należy jako nadużycie prawa, tak samo jak sięgnięcie po tę instytucję, zanim prokurator wykaże jakikolwiek poziom aktywności dowodowej. Podobnie z punktu widzenia usytuowania organu rozstrzygającego problematyczne, dla zachowania jego bezstronnej pozycji, jest skorzystanie z możliwości przerwy lub odroczenia rozprawy. Wydaje się w sposób niebudzący wątpliwości, że sąd, wskazując na konkretne braki dowodowe (tj. na te dowody, których przeprowadzenie pozwoliłoby na usunięcie dostrzeżonych braków), przejmuje zadania organów ścigania, co w praktyce procesowej prowadzi do wyręczania ich w gromadzeniu i wprowadzaniu do procesu dowodów obciążających oskarżonego. Stąd powiązaniem z nadużyciem prawa skutkiem, w kontekście wskazanych instytucji, będzie ze strony prokuratora (oskarżyciela) brak dbałości o wyczerpanie inicjatywy dowodowej, wynikający z braku konsekwencji procesowych pasywności w poszukiwaniu dowodów i automatyzm w zastąpieniu obowiązku realizacji funkcji ścigania (oskarżenia) działaniem sądu z urzędu, w celu wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Skutkiem nadużycia prawa w zakresie funkcji orzekania jest więc taki układ stosunków procesowych, który prowadzi do faktycznego sprowadzenia przebiegu sporu o ustalenie zakresu odpowiedzialności karnej

oskarżonego pomiędzy sądem a obrońcą oskarżonego, zamiast pomiędzy spierającymi się stronami z ewentualnie incydentalną (ekstraordynaryjną) ingerencją sądu w przebieg postępowania dowodowego, tam, gdzie jest to faktycznie niezbędne dla trafnego rozstrzygnięcia w sprawie.

Do przykładów nadużycia prawa przez sąd zaliczyć można również nadużycie konsensualnych form kończenia postępowania karnego (art. 335 i 387 k.p.k.) w przypadkach, gdzie postępowanie dowodowe powinno być ze względu na wątpliwości dowodowe kontynuowane na rozprawie. Do pozostałych przypadków zaliczyć należy nadużywanie przerwy i odroczenia rozprawy oraz odroczenia terminu wydania wyroku, którego przekroczenie skutkuje koniecznością przeprowadzenia rozprawy od początku. Sąd może także nadużywać uprawnień w zakresie zmiany właściwości sądu, zwłaszcza w zakresie warunków szczególnej wagi i zawiłości spraw (arg. ex at. 25 § 2 k.p.k.) oraz ze względu na klauzulę dobra wymiaru sprawiedliwości (art. 37 k.p.k.). W stadium postępowania sądowego pozostałe sytuacje związane są z odczytywaniem akt postępowania przygotowawczego zamiast przeprowadzania dowodów bezpośrednio na rozprawie oraz nadużywania prawa do zadawania pytań w sytuacji braku aktywności stron postępowania.

Z kolei nadużycie funkcji ścigania to przede wszystkim sfera odnosząca się do działalności organów policyjnych i prokuratorskich w poszukiwaniu i gromadzeniu dowodów oraz stosowaniu środków procesowego przymusu. Dokonując gradacji nadużycia prawa w zakresie realizacji tej funkcji procesowej, kwestie przestrzegania gwarancji praw podejrzanego i oskarżonego podnieść należy do rangi wartości najważniejszych i podstawowych. Na plan pierwszy w hierarchii nadużycia i instrumentalizacji uprawnień procesowych wysuwa się kwestia dbałości o istotę praw i wolności człowieka, w tym tajemnicy relacji klient-adwokat (np. przeszukanie kancelarii adwokackiej, nadużycia w zakresie wniosku o uchylenie tajemnicy adwokackiej), czy ультимatywny charakter tymczasowego aresztowania. W praktyce procesowej do przypadków nadużycia prawa zaliczyć należy te, które związane są z określeniem kwalifikacji prawnej czynu zabronionego, odgrywającej decydujące znaczenie dla aktualizacji przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania. Chodzi o nadużycie prawa z perspektywy przesłanki wskazanej w art. 258 § 2 k.p.k. Prokurator, wnioskując o zastosowanie tego izolacyjnego środka zapobiegawczego z uwagi na przesłankę grożącej surowej kary, może bowiem tak prognostycznie zakwalifikować dany czyn, aby nie tylko spełnić warunek co do wysokości górnej granicy zagrożenia karą, ale także, aby zwiększyć szanse na uwzględnienie wniosku o jego zastosowanie przez sąd²⁶. Nadużyciu prawa przez organy ścigania podlegać mogą także gwarancje związane

²⁶ P. Rogoziński, *Glosa do postanowienia SN z 12 marca 2009 r., WZ 15/09*, „Gdańskie Studia Prawnicze. Przegląd Orzecznictwa” 2010, nr 2, s. 159–174.

zabezpieczenie praw i interesów stron biernych, np. poprzez próby nadużywania wniosków o uchylenie tajemnicy zawodowej. Można również wskazać na celową instrumentalizację zasady informacji prawnej. Prawidłowa realizacja zasady prawa do informacji (art. 16 k.p.k.) wraz z uprzedzeniem o przysługujących podejrzanemu uprawnieniach (art. 300 k.p.k.) ma na celu umożliwienie wpływu przez niego na przebieg śledztwa lub dochodzenia pod kątem widzenia ochrony jego interesów²⁷. Typowym przykładem nadużycia prawa związanym z gwarancjami wynikającymi z prawa do informacji jest przeprowadzenie czynności pierwszego przesłuchania osoby zatrzymanej bez udziału adwokata lub radcy prawnego, jak również zastrzeżenie udziału zatrzymującego podczas rozmowy adwokata z zatrzymanym bez wykazania wyjątkowego wypadku uzasadnionego szczególnymi okolicznościami. Warto wskazać również na nadużycie czynności legitymowania, która nierzadko przyjmuje postać faktycznego zatrzymania osoby. Obecnie za rozwiązanie normatywne aktualizujące w najwyższym stopniu ryzyko nadużycia prawa przez organy ścigania uznać należy konstrukcję prawną tzw. dowodu nielegalnego (art. 168a k.p.k.) oraz wykorzystanie dowodu z kontroli operacyjnej (art. 168b k.p.k.). W pierwszym przypadku chodzi o nadużycie prawa przez wykorzystanie dowodu uzyskanego w wyniku naruszenia postępowania lub za pomocą czynu zabronionego. Analiza treści art. 168a k.p.k. pozwala przyjąć, że konstrukcja tego przepisu zawiera obligującą normę zakazującą uznania dowodu za niedopuszczalny. Oznacza to, że poza sytuacją podmiotowo odnoszącą się do funkcjonariusza publicznego wykonującego obowiązki służbowe co do zabójstwa, umyślnego spowodowania uszczerbku na zdrowiu lub pozbawienia wolności, ustawa karnoprosowa dopuszcza niekrepowaną możliwość wykorzystania dowodu uzyskanego zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio, za pomocą czynu zabronionego, o którym mowa w art. 1 § 1 k.k. W najbardziej skrajnym przypadku nadużyciem prawa będzie z jednej strony pozyskanie dowodu z art. 168a k.p.k. w wyniku tortur dokonanych przez nieinstytucjonalnego uczestnika procesu, który nagrał przesłuchanie, w trakcie którego pozyskano dowody obciążające oskarżonego. Z drugiej zaś strony, nadużycie prawa może w praktyce polegać na naruszeniu przepisów procesowych odnoszących się przykładowo do obowiązku poinformowania świadka o prawie do odmowy składania zeznań lub odmowy odpowiedzi na pytania, czy też przeszukania bez postanowienia organów procesowych. Uzyskanie dowodów z naruszeniem przepisów postępowania karnego nie będzie skutkowało ich obligatoryjnym wyłączeniem z procesu karnego²⁸. Co do nadużycia wykorzystywania dowodów

²⁷ T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. T.: art. 1–467*, Warszawa 2014, s. 129 i n.

²⁸ S. Brzozowski, *Dopuszczalność dowodów uzyskanych z naruszeniem przepisów postępowania w kontekście art. 168a k.p.k.*, „Palestra” 2017, z. 1–2, s. 55–56.

pozyskanych w wyniku czynności operacyjnych z art. 168b k.p.k. jest ono w praktyce możliwe w wyniku wyjścia przez organy ścigania zakres katalogu czynów, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o Policji. Nie należy bowiem zapominać, że ściganie karne w znaczeniu szerokim nie ogranicza się jedynie do przepisów, trybu i standardów k.p.k. Odbywa się ono bowiem zarówno w płaszczyźnie czynności procesowych – tj. w reżimie k.p.k. – jak i przyjmuje szeroką i niejednorodną postać czynności pozaprocesowych, w tym zwłaszcza czynności operacyjno-rozpoznawczych. Wyposażenie wielu tzw. służb policyjnych (Policja, ABW, Służba Celna, Straż Graniczna itp.) w narzędzia prawne dopuszczające możliwość wkraczania w obszar objęty zakazami dowodowymi, stanowi podstawę poszerzenia ingerencji w sferę istotnych społecznie wartości dla realizacji zadań dowodowo-wykrywczych oraz uzyskiwania i utrwalania dowodów, mogących mieć znaczenie dla postępowania karnego²⁹. Prokurator może podjąć decyzję o wykorzystaniu dowodu uzyskanego z kontroli operacyjnej nie tylko względem osoby nie objętej wnioskiem o jej przeprowadzenie, ale także przedmiotowo w zakresie jakiegokolwiek czynu przestępczego³⁰. Z kolei nadużycie uprawnień śledczych należy w pierwszej kolejności wiązać z kwestią instrumentalizacji polegającej na obejściu reguły *nemo se ipsum* z art. 74 § 1 k.p.k. Gwarancja zakazu wymuszania samooskarżenia oznacza, że oskarżony nie ma obowiązku udowadniania swojej niewinności oraz dostarczania dowodów na swoją niekorzyść. Tymczasem prokurator, wzywając osobę, co do której ma zamiar przedstawić zarzuty w charakterze świadka, stawia ją w oczywisty sposób w sytuacji ograniczającej, a wręcz niweczącej, to prawo.

Nie inaczej przedstawia się kwestia procesowych wad oświadczeń woli przyjmujących postać podstępu. Podstęp, obok groźby i obietnicy, stanowi przejaw tzw. przymusu nieabsolutnego. Z punktu widzenia dopuszczalności stosowania podstępu, brak jest normy wprost zabraniającej jego stosowanie. Skoro podstęp wprost nie zabrania przepis art. 171 k.p.k., to jest on dopuszczalny, gdy spełnia dwa podstawowe warunki. Po pierwsze, nie łączy się ze stosowaniem niedopuszczalnych metod przeprowadzania dowodu (art. 171 § 4 i 5 k.p.k.). Po drugie, nie wyłącza swobody wypowiedzi, o której mowa w § 7 art. 171 k.p.k. Niewątpliwie z samego faktu braku zakazu stosowania podstępu nie można wyinterpretować nieograniczonej możliwości jego wykorzystywania³¹. Przykładem wyjścia poza dopuszczalne granice jego wykorzystywania stanowić będzie celowe

²⁹ Zob. D. Szumiło-Kulczycka, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze i ich relacje do procesu karnego*, Warszawa 2012, s. 210 i n.

³⁰ Zob. S. Brzozowski, *Wykorzystywanie dowodów uzyskanych w toku kontroli operacyjnej w kontekście art. 168b kodeksu postępowania karnego*, „Palestra” 2016, z. 6, s. 23–25.

³¹ P. Rogoziński, *Kwestia dopuszczalności stosowania podstępu wobec uczestników procesu a względna postać zasady informacji prawnej (art. 16 § 2 k.p.k.)* [w:] W. Cieślak, S. Steinborn (red.), *Profesor Marian Cieślak – osoba, dzieło, kontynuacje*, Warszawa 2013, s. 1016.

wprowadzenie w błąd osoby przesłuchiwanej co do faktu posiadania dowodów sprawstwa, które nie znajdują się w posiadaniu organów ścigania, obietnicy niezastosowania środka zapobiegawczego i rezygnacji z wniosku o tymczasowe aresztowanie w zamian za korzystne wyjaśnienia, czy też złagodzenia kary albo wniosku o skazanie bez rozprawy w zamian za przyznanie się do winy. Obejściem prawa³² przez prokuratora będzie także sytuacja przesłuchania osoby trzeciej na okoliczność stanowiącą zakres skorzystania przez świadka z prawa do odmowy składania zeznań. Istotnym przejawem nadużycia prawa z punktu widzenia interesów podejrzanych w procesie karnym jest przedłużanie biegu postępowania przygotowawczego i wstrzymywanie decyzji o zakończeniu śledztwa i wniesieniu aktu oskarżenia.

Nadużycie prawa w procesie karnym jest również identyfikowane z punktu widzenia granic realizacji funkcji obrony. Obrona, będąca reakcją na ściganie karne, jest ukierunkowana na ochronę interesów oskarżonego. Realizacja funkcji obrony może przejawiać się w płaszczyźnie gromadzenia wszelkich dowodów odciążających, służących obaleniu tez zawartych w akcie oskarżenia, jak również może polegać na podejmowaniu wszelkich innych działań procesowych zmierzających do ochrony interesów procesowych – np. sporządzania środków odwoławczych od niekorzystnych dla oskarżonego orzeczeń. Nadużycie prawa do obrony definiowane jest jako przekroczenie jego granic przez samego oskarżonego, niezgodne z istotą lub celem przyznanym mu uprawnień procesowych³³. W nauce procesu wskazuje się, że może ono polegać na realizacji trzech podstawowych postaci nadużycia prawa. Po pierwsze, instrumentalnego wykorzystania uprawnień – np. do składania środków dowodowych oraz wniosków o wyłączenie sędziego, których jednym celem jest przedłużenie postępowania karnego bądź celowego jego utrudniania poprzez uchylanie się od obowiązku udziału w czynności procesowej, która musi odbyć się z udziałem oskarżonego. Po drugie, bezpodstawnego rozszerzenia zakresu uprawnień oskarżonego lub obrońcy. Chodzi tu o fałszywe pomówienie procesowe, które wykracza poza granice dopuszczalnej linii obrony. Po trzecie, dokonania czynu zabronionego poprzez niszczenie, zniekształcanie lub tworzenie fałszywych dowodów, a także nakłanianie świadków do składania fałszywych zeznań lub oskarżonych do fałszywych wyjaśnień³⁴. Za nadużyciem prawa można także uznać manipulowanie prawem do

³² W teorii prawa T. Stawecki zauważa, że obejście prawa ma miejsce gdy: czynność prawna dokonana przez strony jest *prima facie* zgodna z prawem; istnieje norma prawna (bezwzględnie wiążąca – *ius cogens*) zakazująca osiągnięcia prawnego celu (skutku), oraz dokonana przez strony czynność prawna prowadzi do osiągnięcia zabronionego celu (skutku), tenże, *Obejście prawa. Szkic na temat granic prawa i zasad jego wykładni* [w:] H. Izdebski, A. Stępkowski (red.), *Nadużycie prawa*, Warszawa 2003, s. 91.

³³ P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006, s. 519.

³⁴ Tamże, s. 521–522.

posiadania obrońcy (art. 78 i 79 k.p.k.), które zamiast wzmocnić realizację tej funkcji ma na celu przewleknięcie procesu karnego. Nie ulega wątpliwości, że najbardziej aktywnym sposobem nadużycia prawa do obrony jest składanie dużej ilości wniosków dowodowych – np. dotyczących przesłuchania wszystkich (tj. kilkuset) pokrzywdzonych, w charakterze świadka³⁵. Nadużycia prawa do składania wniosków dowodowych są elementem obrończej taktyki procesowej, znamionującej obstrukcję zarówno wówczas, gdy są one składane na możliwie najpóźniejszym (schyłkowym) etapie postępowania karnego, jak i wtedy, gdy w sposób oczywisty, nie mając na celu udowodnienia nowych, nieznanych faktów, zmierzają do przedłużenia postępowania³⁶. Obstrukcyjnym wnioskiem dowodowym będzie także ten złożony ponownie, mimo wcześniejszego jego wycofania, oraz wniosek wielokrotnie ponawiany. Do pozostałych oświadczeń procesowych, które znamionują legalne możliwości mające na celu zakłócenie prawidłowego i nieprzerwanego przebiegu procesu należy zaliczyć także bezzasadne wnioski: o wyłączenie sędziego, o mediacje mimo świadomości co do jej niepowodzenia, o przerwę i doręczenie rozprawy zwłaszcza z powodu wypowiedzenia stosunku obrończego, a także o przywrócenie terminu zawitego z uwagi na przyczynę od strony niezależną, nieobecność oskarżonego w trakcie czynności wymagających jego osobistego udziału, nieobecność obrońcy, czy też niewyrażenie zgody na przedmiotowe rozszerzenie oskarżenia na rozprawie. Nadużyciem prawa do obrony będzie również składanie nieprawdziwych wyjaśnień, które mają na celu przekonanie organów ścigania do innej wersji śledczej oraz działania obrońcy zmierzające do obchodzenia ograniczeń w zakresie wnoszenia środków odwoławczych, w tym kasacji³⁷.

Co do najmniej istotnych w gradacji nadużycia prawa zachowań nie będących czynnościami procesowymi, wskazać należy na te, które wywierają wpływ na prawidłowy przebieg procesu. Ta grupa nadużycia prawa nie jest związana z wyjściem poza granice czynności procesowej, a dotyczy zachowań, których podstawowym kryterium klasyfikacyjnym są przejawy niewypełniania obowiązków procesowych. Zachowania te wiążą się z niezachowaniem uczciwości procesowej i skutkiem w postaci utrudniania przebiegu procesu. Do podstawowych przykładów obstrukcji procesowej należą: ucieczka z miejsca przeprowadzenia czynności procesowej, niezawiadomienie organu procesowego o zmianie miejsca zamieszkania lub pobytu, niestawiennictwo na wezwanie organu procesowego w celu przeprowadzenia czynności procesowych. Ponadto wskazać należy

³⁵ P. Girdwoń, *Zarys kryminalistycznej taktyki obrony*, Kraków 2004, s. 321.

³⁶ S. Waltoś, *O obstrukcji procesowej, czyli kilka uwag i nadużyciu prawa procesowego* [w:] L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, (red.), dz. cyt., Lublin 2005, s. 617.

³⁷ M. Warchoł, *Obejście prawa w procesie karnym* [w:] J. Skorupka, I. Haduk-Hawryluk (red.), *Współczesne tendencje w rozwoju procesu karnego. Z perspektywy dogmatyki oraz teorii i filozofii prawa*, Warszawa 2011, s. 97.

na uchylanie się od obowiązku złożenia zeznań, wykonania czynności biegłego, tłumacza lub specjalisty, wydania przedmiotu stanowiącego dowód w procesie karnym, niedopełnienia obowiązku poręczyciela.

4. Wnioski końcowe

Przeprowadzone rozważania pozwalają na sformułowania wniosków końcowych i postulatów *de lege ferenda*. Nie ulega wątpliwości, iż wprowadzenie do polskiego procesu karnego zakazu nadużycia prawa byłoby z jednej strony radykalną interwencją ze strony ustawodawcy, z drugiej zaś przejawem urzeczywistnienia zasady uczciwego procesu karnego (*fair trial, due process*). Bez wątpienia ewolucja procesu karnego powinna zmierzać w kierunku wzmocnienia instrumentów zapobiegających ogólnej instrumentalizacji prawa w procesie karnym. *De lege lata* przepisy ograniczające ryzyko nadużycia prawa w postaci limitacji: składania wniosków o wyłączenie sędziego (art. 41 § 2 k.p.k.), liczby obrońców (art. 77 k.p.k.), oddalenia wniosku dowodowego zmierzającego w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania (art. 177 § 1 pkt 5 k.p.k.), uchylania pytań nieistotnych i sugerujących odpowiedzi (art. 171 § 6 k.p.k.), a także nie stosownych (370 § 4 k.p.k.), zapobiegania przewlekłości postępowania w zakresie wypowiedzenia stosunku obrończego (art. 378), czy też ograniczenia uchylania wyroków (art. 437 § 2 k.p.k.) do przesłanek z art. 439 § 1 i 454 k.p.k. oraz zakazu uchylania wyroków z powodu niespełnienia wymogów ustawowych uzasadnienia (455a k.p.k.) uznać należy za niewystarczające. Ochrona przed instrumentalizacją prawa powinna mieć w szczególności miejsce w odniesieniu do czynności procesowych przeprowadzonych w stadium postępowania przygotowawczego, ponieważ nadal wyniki postępowania przygotowawczego rzutują na prawidłowy przebieg postępowania sądowego.

Nadużycie prawa może przybrać różne formy i stopień, od ciężkiego do procesowo nieistotnego. Korzystanie z instrumentów i uprawnień procesowych powoduje ryzyko nadużycia prawa i osłabienia uczciwości procesu karnego, tym samym implikuje co najmniej rozważenie potrzeby wprowadzenia ogólnej klauzuli generalnej zakazu nadużywania prawa. Pomimo, że niektóre zachowania uczestników procesu karnego z formalno-prawnego punktu widzenia wydają się być *prima facie* zgodne z regulacjami normatywnymi, to nie mieszcząc się jednak w społecznie akceptowalnych granicach, stanowią przejawy pozorności i instrumentalizacji stosowania prawa. Stąd w omawianym kontekście czynienia użytku z uprawnień i praw podmiotowych poza ich zakresem, uzasadnia ich klasyfikowanie w zbiorczej grupie nadużycia prawa w procesie karnym. Wzmocnieniu w procesie karnym ulec zatem powinny mechanizmy zapobiegające

nadużywaniu prawa i sankcje procesowe przeciwdziałające temu zjawisku³⁸ ze skutkiem w postaci nieważności czynności procesowej, czy wyłączeniu obrońcy wyłącznie. Dlatego *de lege ferenda* z całą stanowczością należy postulować wprowadzenie do k.p.k. analogicznego standardu normatywnego przyjętego w procedurze cywilnej. Zgodnie z art. 3 k.p.c. „strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody”. Gwoli ścisłości należy zauważyć, że rozwiązanie to, będące najbardziej pożądanym, przyczynić mogłoby się do wzmocnienia priorytetu sprawiedliwości nad efektywnością. Stąd też *de lege ferenda* wprowadzić należałoby klauzulę ostateczności i wyjątkowości tego środka, tj. możliwości jego stosowania tylko i wyłącznie w przypadku, gdy poza wszelką wątpliwością wykorzystanie danego uprawnienia procesowego zmierza(ło) do zabronionego skutku, kolidującego z istotą i celami określonego narzędzia procesowego oraz do przewlekłości procesu.

Chociaż wprowadzenie ogólnego zakazu nadużycia prawa w procesie karnym *prima facie* wiąże się z ryzykiem trudności i nadużyć interpretacyjnych, to kwalifikowanie zachowań jako nadużycia prawa wiąże się z rekonstrukcją tych wartości, które zostały wyrażone w przepisach karnoprocessowych. W istocie obowiązek prawny postępowania zgodnego z prawem karnym procesowym to z jednej strony nakaz stosowania prawa w zgodzie z wymogami treściowymi i formalnymi, a z drugiej z uwzględnieniem determinantów aksjologicznych, które – choć ocenne – są elementem składowym wzorca postępowania zawartego w obowiązującej normie karnoprocessowej³⁹. Wprowadzenie instytucji nadużycia prawa w procesie karnym może zatem przyczynić się do wzmocnienia sprawiedliwości proceduralnej związanej z przestrzeganiem nie tylko prawnych reguł postępowania, ale także etyki procesowej⁴⁰. Dopiero bowiem postępowanie, w którym eliminuje się z podstawy rozstrzygnięcia nadużycia prawa jest tym, które spełniają najwyższe standardy uczciwości i rzetelności. Brak akceptacji dla zachowań nie tylko niekorzystnych dla uczestników procesu, ale także niezgodnych z *ratio legis* danego uprawnienia, które nie dają się pogodzić z powagą wymiaru sprawiedliwości (np. eliminowanie nadużycia w postaci przesłuchania osób, które mogłyby składać depozycje co do faktów na okoliczność, których świadek skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań – obejście zakazu dowodowego) jest wyrazem dbałości o urzeczywistnienie standardu demokratycznego państwa prawnego.

³⁸ Co do obowiązujących mechanizmów prewencji przed nadużyciem prawa w procesie karnym zob. A. Lach, *Nadużycie procesu i uprawnień procesowych* [w:] G. Rejman i in. (red.), *Problemy prawa i procesu karnego. Księga poświęcona pamięci profesora Alfreda Kaftala*, Warszawa 2008, s. 223.

³⁹ Z. Tobor, *Teoretyczne problemy legalności*, Katowice 1998, s. 70–73; J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 74–75.

⁴⁰ J. Skorupka, dz. cyt., s. 74–75.

Bibliografia

- Bator A., *Granice instrumentalizacji instytucji prawnych w procesie karnym. Uwagi z perspektywy teorii prawa* [w:] D. Gruszecka, J. Skorupka (red.), *Granice procesu karnego. Legalność działań uczestników postępowania*, Warszawa 2015.
- Brzozowski S., *Wykorzystywanie dowodów uzyskanych w toku kontroli operacyjnej w kontekście art. 168b kodeksu postępowania karnego*, „Palestra” 2016, z. 6.
- Brzozowski S., *Dopuszczalność dowodów uzyskanych z naruszeniem przepisów postępowania w kontekście art. 168a k.p.k.*, „Palestra” 2017, z. 1–2.
- Choo A-L., *Abuse of Process and Judicial Stays of Criminal Proceedings*, Oxford 2008.
- Choo. A-L., *Joint Unlawful Enterprises and Murder*, „Modern Law Review” 1992, vol. 55, No. 6.
- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984.
- Cieślak M., *O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary*, „Nowe Prawo” 1969, nr 2.
- Girdwoń P., *Zarys kryminalistycznej taktyki obrony*, Kraków 2004.
- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. T. I: art. 1–467* Warszawa 2014.
- Janusz-Pohl B., *O konstrukcji niedopuszczalnej czynności procesowej*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i socjologiczny” 2014, z. 1.
- Justyński T., *Nadużycie prawa w polskim prawie cywilnym*, Kraków 2000.
- Kardas P., *Problem granic legalności czynności uczestników postępowania karnego i konsekwencji ich przekroczenia* [w:] D. Gruszecka, J. Skorupka (red.), *Granice procesu karnego. Legalność działań uczestników procesu karnego*, Warszawa 2015.
- Kwiatkowski Z., *Zakazy dowodowe w procesie karnym*, Kraków 2005.
- Lach A., *Nadużycie procesu i uprawnień procesowych* [w:] G. Rejman i in. (red.), *Problemy prawa i procesu karnego. Księga poświęcona pamięci profesora Alfreda Kaftala*, Warszawa 2008.
- Leszczyński L., *Nadużycie prawa – teoretyczny kontekst aksjologii luzu decyzyjnego* [w:] H. Izdebski, A. Stępkowski (red.), *Nadużycie prawa*, Warszawa 2003.
- Matczak M., *Nadużycie kompetencji. Zarys problemu*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i socjologiczny” 2007, z. 1.
- Marszał K., *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2008.
- Niemöller M., *Nadużycie prawa w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2009, z. 9.
- Opalek K., Wróblewski J., *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969.
- Peczenik A., *Wartość naukowa dogmatyki prawa*, Kraków 1966.
- Plebanek M.G., *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012.

- Rogoziański P., Glosa do postanowienia SN z 12 marca 2009 r., WZ 15/09, „Gdańskie Studia Prawnicze. Przegląd Orzecznictwa” 2010, nr.2.
- Rogoziański P., *Kwestia dopuszczalności stosowania podstępu wobec uczestników procesu a względna postać zasady informacji prawnej (art. 16 § 2 k.p.k.)* [w:] W. Cieślak, S. Steinborn (red.), *Profesor Marian Cieślak – osoba, dzieło, kontynuacje*, Warszawa 2013.
- Skorupka J., *Granice procesu karnego z perspektywy dogmatyki prawa karnego procesowego* [w:] D. Gruszecka, J. Skorupka (red.), *Granice procesu karnego. Legalność działań uczestników procesu karnego*, Warszawa 2015.
- Skorupka J., *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013.
- Stawecki T., *Obejście prawa. Szkic na temat granic prawa i zasad jego wykładni* [w:] H. Izdebski, A. Stępkowski (red.), *Nadużycie prawa*, Warszawa 2003.
- Szumiło-Kulczycka D., *Czynności operacyjno-rozpoznawcze i ich relacje do procesu karnego*, Warszawa 2012.
- Taruffo M., *General Report. Abuse of Procedural Rights. Comaparative Standards of Procedural Fairness* [w:] *Abuse of procedural Rights. International Association of Procedural Law. International Colloquium. 27–30 October 1998*, Hague-London-Boston 1999.
- Waltoś S., *O obstrukcji procesowej, czyli kilka uwag o nadużyciu prawa procesowego* [w:] L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, (red.), *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, Lublin 2005.
- Warchoń M., *Pojęcie „nadużycia prawa” w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2007, z. 11.
- Warchoń M., *Obejście prawa w procesie karnym* [w:] J. Skorupka, I. Häduk-Hawryluk (red.), *Współczesne tendencje w rozwoju procesu karnego. Z perspektywy dogmatyki oraz teorii i filozofii prawa*, Warszawa 2011.
- Wiliński P., *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006.
- Wiliński P., *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011.
- Woźniewski K., *Prawidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010.
- Tokarski J. (red.), *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 1972.
- Young D., Summers M., Corcker D., *Abuse of Process in Criminal Proceedings*, Bloomsbury 2014.
- Tobor Z., *Teoretyczne problemy legalności*, Katowice 1998.

STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy zagadnienia nadużycia prawa w procesie karnym. Analizie poddano pojęcie nadużycia prawa i uprawnień procesowych. Przeanalizowano charakter prawny i funkcje nadużycia prawa. Szczególna uwaga została poświęcona kryteriom hierarchizacji nadużycia prawa w procesie karnym. Ocenie poddano także rangę poszczególnych uprawnień oraz stopnia ich nadużycia, wpływu na przebieg i wynik postępowania karnego. Ponadto wykazano, że nadużycie prawa może przybrać różne formy i stopień od ciężkiego do procesowo nieistotnego. Rozważania odnoszące się do wpływu nadużycia prawa na realizację zasady uczciwego procesu karnego doprowadziły Autora do wniosku, że korzystanie z instrumentów i uprawnień procesowych powoduje ryzyko nadużycia prawa i osłabienia uczciwości procesu karnego, tym samym implikuje co najmniej rozważenie potrzeby wprowadzenia ogólnej klauzuli generalnej zakazu nadużywania prawa w procesie karnym.

Słowa kluczowe: nadużycie prawa, gwarancje procesowe, uprawnienia procesowe, proces karny

SUMMARY

The article deals with the issue of abuse of law in a criminal trial. The concept of abuse of law and procedural rights has been analyzed. The legal nature and the functions of abuse of the law were analyzed. Particular attention has been paid to the criteria of hierarchizing abuse of law in criminal proceedings. The evaluation was also made of the rank of individual rights and the degree of their abuse, influence on the course and outcome of criminal proceedings. In addition, it has been shown that the abuse of law can take various forms and degrees from severe to processively insignificant. Considerations regarding the impact of the abuse of law on the implementation of the fair trial process led the Author to conclude that the use of instruments and procedural rights creates the risk of abuse of law and weakening the integrity of the criminal process, at the same time implicating the need to introduce a general prohibition on the abuse of law in a criminal trial.

Keywords: abuse of law, procedural guarantees, procedural rights, criminal process